

# KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Kwietnia. — Rok 1838.  
Czwartek.

N<sup>o</sup> 99.

Jutro, S. Hermenegild.  
Wielki Piątek. — v. s. Iszy Kwietnia.

Jutro przy grobach ZBAWICIELA, o godz. 3tej z południa, w Kościele XX. *Augustjanów* grane będzie Oratorium złożone z dzieł *Humla*, *Andrego* i *Kina*; o tejże godzinie w kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed: będzie grał Sextet *Hajdena* „Siedm słów“, a Oratorium *Wintera* przez całą orkiestrę. W kościele XX. *Piarów* o tejże godzinie będzie wykonane *Miserere* napisane na 4ry głosy chórowe przez *Žomelego*, które bywa w takiż dzień śpiewane w kaplicy *Syxtusa* w Rzymie, oraz kilka wyjątków z 2go *Miserere* napisanego na 2 sopranu solowe z towarzyszeniem instrumentów rżniętych, przez tegoż Autora, i na zakończenie będzie wykonana Modlitwa utworu J. Wł. *Krogulskiego*. W kościele Panny *MARJI*, od godz: 4tej z połud: grane będą Kwartety na fortepjano przez małoletnich St. i R.

N. PAN, wskutek uczynionego Mu przedstawienia przez JO. Xięcia Namiestnika Królez, decyzją Swoią zd. 27 Gru: (8 Stycz:) 1837/8 r., Najwyżej zezwolić raczył na wznowienie w Królestwie Polskiem wystawy publicznej pŁodów przemysłu i sztuk piękných. W najmłodszych względach Swoich i troskliwości o postępy tutejszego przemysłu, N. PAN Najwyżej rozkazać raczył, rozdawać po między celniących na wystawie Artystów i Rękodzielników nagrody, wedle przepisów w Cesarstwie na ten przedmiot istniejących i na ten cel równie iak i dla należytego urządzenia wystaw, stosowny fundusz wyznaczył. Kommissja Rząd: Spraw W. D. i O. P. podając to do wiadomości przedsiębiorców, artystów, fabrykantów i rzemieślników Królestwa Polskiego, uznała zarazem właściwem oznajmić im: że Wystawa pŁodów przemysłu i kunsztu, w tym roku odbędzie się w Warszawie; otwarcie zaś takowej, zamierzone iest w połowie miesiąca *Maia* r. b.

Przyjmowanie przedmiotów na wystawę przeznaczonych odbywać się będzie od 1go do 10 *Maia* r. b. Wystawa urządzoną zostanie w *Salach Ratuszowych*. Przyjmowane będą na wystawę wszelkie wyroby, odznaczające się nie tylko nowością wynalazku, ale i dokładnem wykończeniem, wytwornością roboty, smakiem lub szczególnym użytkiem, maszyny it. p. przedmioty, przyczyniające się do postępu przemysłu w kraju, niemniej wszelkie dzieła malarstwa, rysownictwa, snycerstwa i rzeźbiarstwa. Urządzenie wystawy i bezpośredniego nad nią dozoru, poruczone będą Komitetowi, przy Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrz: ustanowionemu. Przedmioty na wystawę przeznaczone, mają być nadsyłane *franko* pod adresem Wydziału przemysłu i handlu w Kommissji Rząd: Spraw Wew., który takowe do wyżej wymienionego Komitetu odeszle. Przy każdej przesyłce ma być wyrażonem: imię i nazwisko przesyłającego iakowy przedmiot na wystawę; miejsce iego fabryki, pobytu lub zamieszkania; opisanie przedmiotu na wystawę oddawanego, z wyrażeniem iego rodzaju, wagi, miary lub ilości; codo wyrobów przemysłu: cena tychże wogóle lub częstkowo; użytek; pochodzenie materiału (czyli takowy iest krajowy, lub zagraniczny); codo wyrobów sztuk piękných: czyli dzieło iest oryginalne lub kopją, a w tym ostatnim przypadku, z iakiego oryginału; rodzaj dzieła, malarstwa, rysunku, snycerstwa lub rzeźbiarstwa; czyli składający życzy sobie, aby przedmiot przez niego złożony, był przedany, i kto iest upoważniony do odebrania bęc pieniędzy, bęc przedmiotu w naturze, po ukończeniu wystawy. Każdemu z oddających swoje wyroby na wystawę, wydany będzie kwit z Nrem porządkowym kontrolli i wyrażeniem szczegółów wyżej wymienionych. Zaraz po skończeniu wy-

slawy, przedmioty, za okazaniem kwitów, będą właścicielom lub umocowanym przez nich osobom zwracane. Przedmioty, które w czasie wystawy sprzedane zostaną, również nie przedziej, jak po skończonej wystawie, i to dopiero w 4ry dni po jej zamknięciu, będą mogły być z wystawy przez nabywców brane. W celu przygotowania pomieszczenia, do rodzaju i wielkości przedmiotów zastosowanego, PP. Właściciele zakładów przemysłowych, Artysci i Fabrykanci, proszeni są, ażeby, mieszkający po Gubernjach, Gubernatorów cywilnych, a mieszkający w Warszawie Prezydenta tegoż miasta, wczasie uprzedzili, jakie przedmioty zamierzają przestać na wystawę, i wyjaśnili chociażby w sposób przybliżony, i jakie miejsce na pomieszczenie każdego z nich będzie potrzebne. — Dyrektor Instytutu *Gospodarstwa wiejskiego* ogłosił, że na wakującą posadę Nauczyciela szkół wiejskiej przy tymże instytucie w Marymoncie, otworzonym został konkurs. Pensja do tej posady zł: 1800, prócz bezpłatnego mieszkania, zopałem i ogrodem. Nadto nauczyciel za oznaczoną opłatą osobną będzie miał obowiązek trudnić się stołowaniem uczniów szkół wiejskiej. (Inne warunki będą ogłoszone.) Konkurs ten trwać będzie do 30 b. m. — W dniu 11 b. m. rozstała się z tym światem Paulina z Zembrzuskich *Trzetrzewińska*, Żona Urzędnika Banku Polskiego, której zwłoki intro o godz. 4 po połud: z domu przy ulicy Żabiej Nr 955 obok Banku Polsk., przewiezione zostaną na sętarz Powązkowski. — Zaczyn Lekarz, gorliwy w spieszaniu na pomoc nieszczęśliwym, pocieszony że niemowlęce dziecię jego, po niebezpiecznej chorobie wróciło do zdrowia, ofiarował 5 dukatów w złocie dla ubogich chorych, aby mieli lepszy w czasie świąt posiłek. — (Art. nad.) *Znowu co nowego*. Już wiosna. Oko przywykłe do jej wdzięków, radeby się pieścić jej widokiem pięknych kwiatów, ale niestety ieszcze ich nie ma. Czego na teraz odmawia nam natura, temu zaradza sztuka. Zre-

czna ręka z wążego papieru urobiła śliczne kwiaty, połączyła je w bukiet i nadesłała na wystawę wyrobów damskich do sklepu ubogich. Tam każdego czasu ciekawi mogą widzieć tego nowego rodzaju prace, a młode Panienci które tak zgręcznie nasładowały kwiaty z bakalii, może i w tem zatrudnieniu znajdują przyjemność. Później miło nam będzie widzieć podobne kwiaty w Świątyni BOŻEJ zdobiące święte Ołtarze w miejscu teraźniejszych nie mogących się równać z naszymi, a grosz rzucony w puszkę równie mile będzie od BOGA przyjęty jak wszelkie dobroczynne ofiary, któremi serca znacznych Warszavian noszą ulgę nieszczęśliwym. — Zwiedzając Cukiernię w Warszawie w celu kupienia na nadchodzące Wielkanocne święta Cukrów, znalazłem w dobrym guście i gatunku a osobliwie Konfekty Petersburskie i Paryżskie likworowe, w Cukierni przy ulicy Senatorskiej i rogu Podwala pod znakiem *S. Beeli*, a przekonawszy się o ich dobroci, za obowiązek poczytałem amatorom takichże polecić. *B. Popławski* Obywatel Guber: Grodzieńskiej. — Zbiór ulubionych Mazurów, nadesłanych ze Lwowa a grywanych na batach Obywatelskich w Salach tamtejszej *Strzeżnicy*, kompozycji *J. Baschnij* i *J. Nowakowskiego*, znanego na naszej scenie Artysty Dramatycznego; oraz *Śpiewka Obłąkania* z Komedjo-opery *Eucja* czyli *Pamiętka*, śpiewana przez P. Józefę *Daszkiewicz*, układu *Józefa Damse*, wyszły w Litografji *Pietrzykowskiego* i *Marszyckiego*, i sprzedają się także exemplarz Mazurów złp. 2, Śpiewki złp. 1. — Wczorajsze widowisko w Wielkim teatrze, przyniosło dochodu *Szpitalom Warszawskim* blisko 2000 zł. Po *Marnotrawcy* przywołani: JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*. — Z Lwowa. — Magistrat Lwowa przesłał 4000 złp. dla nieszczęśliwych mieszkańców miast *Budy* i *Pesztu*. — Nasz artysta sztuki malarskiej *Aloizy Refchan* wraca z Paryża przez Dreżno. Jak już donosiliśmy, kształcił się w pracowni sławnego *Wernetta* i miał tę zasługę, że 2

iego obrazu przygite były na ostatnią wystawę sztuk pięknych w Paryżu.

*Niemcy.* — Gdy od niejakiego czasu wielu podoficerów w wojsku *heskiem* ożeniło się, przeto Elektor wydał rozporządzenie, mające stawić przeszkodę tej małżeńskomaoui w wojsku. — Dla dotkniętych powodzią w Węgrzech, zebrano już w *Wiedniu* 1,200,000 zł. — Miasto *Peszt* chce zaciągnąć pożyczkę 12 milionów zł. Baron *Rotszyl* prócz 60,000 zł. darowanych miastu, ofiarował jeszcze pożyczkę 16 milionów zł., zaprocent niższy od procentu zwykłe pobieranego od pożyczek krajowych. — 30 z. m. znouwu był wybuch w prochowni *wajmarskiej*, kilka domów doznało wstrząśnienia.

*Włochy.* — 19 z. m. powstała kłótnia między skazanemi w więzieniu neapolitańskim, a to przy grze hazardowej, która z wyższego rozkazu jest zabronioną. Nim straż przyspieszyła, było już 3ch zabitych, a 11 ranionych. Zrewizji okazało się, iż mimo surowego zakazu, więźniowie potajemnie mają broń przy sobie.

*Francja.* — Pretensje wdowy *Mirata* Hrabiny *Lipano* chcą okupić summą 100,000 fr. — Konie przystane od *Abdel Kadera*, odeszły już z *Lionu*, jeden z nich na którym sam *Emir* jeździł, przeznaczony jest dla wyłącznego użytku Króla, inny bardzo piękny z długą grzywą, przeznaczony jest dla Królowej. — Okropna zaraza miała wybuchać w *St. Domingo*, i porwać wiele ofiar. Staki woienne wystane do *Hajti* nie mogą wrócić, z powodu, że większa część ich ludności wymarła. — Ślusarczyk *Guerin*, zabójca *Tessjego*, (o czem onegdaj donieśliśmy), jest bardzo ponury i milczący, zdaje się, iż żałuje popełnionej zbrodni.

*Hiszpanja.* — *Don Karol* przywrócił zwyczaj całowania ręki, i pozwolił ucałować swoją rękę tym Oficerom którzy dawia w *Estelli*. — Czynnie pracują nad mocniejszym obwarowaniem *Madrytu*. — *Zariategui* miał także przeprowadzić się przez *Ebro*. — Gdy *Kabrera* dowiedział się, że *Jzabeliści* rozstrzelali Naczelnika

*Karlistów Talladę*, natychmiast kazał rozstrzelać Brygadjera *Soleno* i 10 oficerów wojska Królowej, wziętych niedawno w niewolę!

*Turcja.* — Do Azji ciągle wysyłają zapasy wojenne. — Syn *Sułtana* wprawdzie już wyszedł z niebezpieczeństwa, ale jeszcze nie zupełnie ozdrowiał. *Sułtan* hojnie obdarzył lekarzy. — Do *Tunetu* wysłano statek z nominacją dla nowego *Beia*. — Na przedmieściu *Galata* skradziono chrześcijańskiemu kupcowi 14,000 piastrow. — Zięć *Sułtana Halil Basza* utracił dowództwo nad wojskiem i urząd *Seraskiera Rumelji*; miejsce jego objął *Said Basza*, drugi zięć *Monarchy*. — Wznawia się pogłoska, że przyjdzie do wojny między *Sułtanem* a *Wice-Królem Egiptu*.

*Rozmaitości.* — *Alexander Duval* w *Paryżu* podał plan do zupełnego zreorganizowania sceny, żąda, aby do teatru francuzkiego przyjęto tylko takie dzieła, „które przez swoją treść, poezję i moralność mogą się przyczynić do wykształcenia umysłów, mających być zaszczytem człowieka honoru i dobrego obywatela.“ (Pytanie czy romantycy na to przystaną?). — Niedawno robotnicy we *Francji* nad *Loarą*, odkryli w głębokości stóp 30 kamień ociosany spoczywający nad otworem studni; na dnie znalezione ludzki kościotrup, iak się zdanie, kobiety; na 2ch palcach były jeszcze 2 pierścienie, jeden srebrny, drugi ciężki szczerozłoty, na ostatnim wyryte jest woionnik w szyszaku z orężem. Zapewne przed wiekami popełniono tu morderstwo. — Przed kilką dniami w *Antwerpi* woda pewnej studni stała się niesmaczną; domyślono się, że na wierzchu musiała zebrać się znaczna ilość gazu, wrzucono palący się *fidibus* i natychmiast nastąpiła straszna eksplozja. Szczęściem nikt przytem nie utracił życia, tylko kilku jest ranionych. — Drama *Jest temu lat 16*, ma dopiero być w *Hamburgu* pierwszy raz przedstawioną. — Teatr w *Peszcje* rozpoczął już widowiska. — 15go b. m. otworzą na jednym z bulwarów paryzkich kawiarnię, w której za-

razem urządzony będzie teatr tylko o partezie i galerji, umeblowany marmurowemi stolikami, modnemi taburetami, i t. p.; tylko krótkochwile będą tu przedstawiane. — Dziennik angielski opisuje walkę na kułaki odbytą w Hrabstwie *Kembrycz* między *Swiftem* i *Billem*. Nagroda była wyznaczoną na 2000 zł. lecz zakłady wynosiły daleko więcej. W chwili, gdy *Swift* wybił 3 zęby swojemu przeciwnikowi, zawołał ieden z widzów: „Zakładam się, że *Bill* wybił 4 zęby swojemu przeciwnikowi.“ Przyjęto, odezwało się kilka głosów, i woka mgnienu *Bill* tak silnie pięścią uderzył w twarz *Swifta*, że krew z niej trysnęła, a 5 zębów z ust wypadło. Teraz zawołał inny zobecných: „Stawiam 4000 zł. że ten temu wybił lewe oko. Tak zakłady szły dalej, aż *Bill* został nie żywy na ziemi. *Swift* wprawdzie zwyciężył, ale nazajutrz umarł. Sekundanci i bezstronni świadkowie nie zostali aresztowani. Wyśmienita zabawa ludu! — Na rynku londyńskim świeżo znowu mąż przyprowadził na postrońku swoją żonę i sprzedał ją swoiemu bratu za 6 zł. Po szczęśliwie zawartem kupnie, szanowna trójka udała się do szynkowni, aby wspólnie przepić pieniądze.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Sołtyk Hr. z Piastowa; Domański Felix Dzie: z Długo woli; Zgliczyński Sew: Dzie: z Kaszowa; Piotrowski Jakób Dzie: z Rochal; Lamparski Sta: Dzie: z Jasienica; Słubicki Hipolit Dzie: z Kurdwanowa; Prażmowski Xaw: Dzie: z Łupiennika.

**D O N I E Ś N I A.**

J. Czajkowski Artysta Malarz, ma honor donieść Sz: Publi, iż przeniósł swe pomieszkanie pod Nr 1254 na Nowym-świecie w domu W. Bentkowskiego, w dziedzińcu na 1m piątrze.

Jest do sprzedania z wolnej ręki GRUNT dziedziczny, obejmujący powierzchnię blisko 5,000 łokci kwadratowych, położony przy samej drodze Jerozolimskiej za Dyrekcją Generalną Dróg i Mostów, między posesją i placem Makowskiego Majstra Mularskiego, mający samego frontu łok: 50, nabycyjący może otrzymać plany zabudowania na tymże gruncie stosownie do swoich życzeń; chęć mający nabycia, zechce się zgłosić do Kantoru Loterii

Emich i współka na przeciw Zamku, dla powzięcia bliższych wiadomości.

Lajzer Lawendel Kupiec Warszawski, nad którego osobą i majątkiem Trybunał Handlowy ogłosił upadłość, zaś Sąd Appellacyjny na dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1838 r. wyrokim zaocznym upadłość uchylił, wzywa wszelkich Wierzycieli, i czyni wiadomo, że ciężące go należności każdemu z Wierzycieli płaci.

Mała partja KÓNICZYNY Czerwono kwitnącej, zbioru zeszłorocznego, została złożona w komisji do Sklepu Ubożych w domu Towarzystwa Dobrocz: i tamże sprzedawać się będzie po 5 złp. garniec.

W Mieście Władysławowie Obwodzie Marjampolskim Gubernji Augustowskiej, jest zamiar z wolnej ręki sprzedać APTEKĘ, która jest nowo restaurowana i w dobrym porządku zostająca, iak również zaopatrzona w zapasach lekarstw. Do życzenia kupującego pozostawia się wolność nabycia samej Apteki lub też z domem i innemi zabudowaniami inasym w mur zaopatrzonemi, tudzież grunta i ogród fruktowy. Pretendenci zaś raczą się udać wprost do Właściciela tejsze Apteki adresuując franko, gdzie o warunkach podług żądania każdego udzielonem sobie mieć będzie.

NASIENIA Konieczny Czerwonej, Rejgrasu Angielskiego i francuzkiego, Sporku, Soczewicy, Anyżu Ukraińskiego, Rzepaku, Lnu Rygskiego, Buraków Gukrowych, Esparcetu wiecznego, Tureckiej Konieczny, Lucerny 7mioletniej, Konieczny Holenderskiej białej, Trawy miodowej, Nasienia Cykorji, Timotigrawu, Szyszek sukienicznych i innych Nasion pastewnych i ogrodowych nabyć można, za których świeżość zapewnia Handel Win i Korzeni. *M. B. Gordon*, przy ulicy Długiej.

Żądana jest Dzierżawa Dóbr Ziemijskich po lewej stronie Wisły, o 4 do 8 mil od Warszawy odległych, około 20,000 zł. wynosząca, z wszelkimi dogodnościami, bez wpływu medjatora; wiadomość w hypotece u W. Noskowskiego Reienta.

Ktoby znalazł rękopism z 3ch arkuszy złożony, pod tytułem: *Kaprysy Kobiet*; raczy takowy oddać do Drukarni Kurjer, za nagrodą.



*Sprzedaż Koni.* Uwiadamla się lubowników dobrej rasy Koni, iż w Dobrach Tykocinie Obwodzie Łomżyńskim do Hra: Potockiej należących, znajdując się do sprzedania z wolnej ręki KLACZE i OGIERY rassowe.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6.